

# Dekalog rozumu

Andrzej Grzegorzcyk

Instytut Filozofii i Socjologii  
Polskiej Akademii Nauk

opublikowane w: Wiedza i Życie 3/1993, 18–20

W czasach komercjalizacji też i życia intelektualnego należy bronić podstawowych warunków prawdy. Struktury poznawcze kształtują się w sytuacjach życia społecznego, kiedy to dają znać o sobie zarówno mechanizmy przystosowania do zbiorowości, jak i dążenia do intelektualnej dominacji. Stąd większość proponowanych "przykazań" odnosi się do społecznego kontekstu intelektualnej roboty.

## Pierwsze: **Nie będziesz klaskał**

Jeśli debata ma mieć sens intelektualny, a nie teatralny, to nie należy klaskać ani w inny sposób wyrażać emocjonalnie swojej aprobaty.

Emocjonalne sposoby wyrażania aprobaty utrudniają wszystkim intelektualny stosunek do słuchanego tekstu. Wprowadzają nastrój emocjonalny. Często mieszają intelektualny stosunek do tekstu z emocjonalnym stosunkiem do jego autora. Przeszkadzają w czysto intelektualnej percepcji.

Zwłaszcza jeśli rzecz dotyczy sprawy, w którą zaangażowana jest większa grupa ludzi, wówczas emocje mogą prowadzić do poważnych następstw. Grupy ludzkie lubią mieć identyfikujące je hasła, dogmaty, sentencje życiowe oraz łączące grupę autorytety, wodzów, idole, ludzi sztandarowych, ludzi symbole, natchnionych rzeczników swojej ideologii. Jeśli grupa wykreuje kogoś lub coś na swój symbol, potem zatracza już krytycyzm względem niego. (Czasem tylko do momentu, aż się znudzi lub z innych powodów przeminie moda na jego styl.) Wykreowany przez aplauz symbol autorytatywny staje się przyczyną bezmyślności grupy. Aplauz wpływa też niekorzystnie na tego, komu jest wyrażony. Staje się on bardziej zadowolony z siebie, a przez to mniej krytyczny względem swojej myśli. Sam zaczyna wierzyć, że jest idolem i wszystko, co mówi lub robi, jest mądre. Wtedy przestaje kontrolować siebie należycie i z reguły popełnia głupstwa.

Jeśli się z kimś zgadzasz, to wyraż rzeczowo swoją zgodę, najlepiej samemu jeszcze raz formułując tezę aprobowaną. W ten sposób możesz nawet pomóc w lepszym jej sformułowaniu. Natomiast nie wynos nikogo ponad innych.

## Drugie: **Nie będziesz gwizdał**

Nikt nie jest całkiem głupi. Może być najwyżej troszeczkę głupszy od ciebie.

Emocjonalne objawy dezaprobaty udzielają się innym jeszcze łatwiej aniżeli objawy aprobaty. Trafiają bowiem na podatny grunt chęci własnego wyniesienia się ponad innych lub choćby ujrzenia siebie w nieco lepszym świetle. Najłatwiejszym sposobem uzyskania tego efektu jest ujrzenie innych jako gorszych, nawet niekoniecznie od siebie, ale od kogoś w ogóle, lub choćby jako nie mogących sprostać jakimś wymaganiom. Refleksja taka zawsze trochę podnosi na duchu: on nie sprostał, a ja kiedyś czemuś sprostałem.

W przypadku ocen ujemnych do efektu indywidualnego dochodzi również efekt identyfikacji grupowej. Każda grupa (z wyjątkiem jedynie bardzo uduchowionych) lubi mieć wspólnego wroga,

którym pogardza lub przynajmniej od którego może zdecydowanie się odciąć, i tym samym potwierdzić swoją tożsamość. Czasem grupie wystarczy obiekt nierealny, wyidealizowany, lub tylko samo niewinne w istocie wyobrażenie, że ktoś mógłby być czymś w rodzaju podręcznikowego nacjonalisty czy fundamentalisty. Dla innych będzie to pojęcie kapitalisty, dla jeszcze innych komunisty lub antysemity.

Emocjonalne objawy dezaprobaty wywołują również negatywne emocje u mówcy, nie są więc najlepszym sposobem oddziaływania.

Nie powinno się ani wytwarzać, ani wykorzystywać dodatnich czy ujemnych nastrojów emocjonalnych grupowych, prowadzących do wyniesienia lub dyskryminacji kogokolwiek.

### Trzecie: **Śluchaj treści, a nie tonu wypowiedzi**

Nie tylko nie wytwarzaj nastrojów emocjonalnych, ale też nie dopatruj się ich w wypowiedziach innych. W cudzej wypowiedzi staraj się wychwycić argument za pewnymi twierdzeniami, a nie postawy emocjonalne. Śluchaj więc bardziej rozumem, a nie poczuciem godności własnej lub grupowej. Nie stawiaj sobie pytań typu: czy on mnie popiera, chwali czy też zwalcza, atakuje. Ale pytaj: co z treści jego wypowiedzi można uznać za rzeczową argumentację za takim lub innym twierdzeniem, wszystko jedno, czy dotyczy ono zjawiska dalekiego, czy nawet mnie samego.

Szukaj twierdzeń, a nie nastrojów. Nawet jeśli jest oczywiste, że wypowiedź jest napaścią emocjonalną, to staraj się tej intencji nie dostrzegać. Również jeśli wypowiedź jest zbiorem pochlebstw, panegirykem lub laurką okolicznościową, staraj się tego nie zauważać i traktować ją rzeczowo.

### Czwarte: **Walcz z argumentem, a nie z człowiekiem**

W dyskusji intelektualnej produkuj jedynie argumenty za pewnymi tezami. Jeśli z kimś polemizujesz, wybierz z jego tekstu dokładnie to zdanie, z którym się nie zgadzasz. Jeśli wypowiedź jest niejasna, bywa to bardzo trudne. Ale zwykle jest takie miejsce w tekście, które można wskazać i wyinterpretować jako przeczące naszym poglądom.

Nie urągaj, nie oburzaj się, nic mów inwektyw, tylko formułuj swoje zarzuty w postaci twierdzeń. Mogą to być twierdzenia o szkodliwości czynów twojego rozmówcy, ale muszą być rzeczowe i beznamiętne.

Nie używaj argumentów tzw. *ad personam*. Hipotezy na temat uwarunkowań czyjegoś stanowiska nie są argumentem przeciwko temu stanowisku. Bez względu na to, czy czyjaś wypowiedź była odważna, narażająca mówcę, czy też tchórzowska, koniunkturalna, czy była demonstracją jakiejś postawy, czy też nie - jest ona albo prawdziwa, albo fałszywa, i tylko na ten jej aspekt należy w dyskusji intelektualnej zwracać uwagę.

Nie mów w momencie podniecenia albo przeproś z góry za objawy emocji, które mogą ci się wymknąć. Może to nawet ciebie nieco uspokoi. Niech teza o czymś złym zachowaniu nigdy nie sprawia wrażenia pogardzania człowiekiem.

### Piąte: **Nie każđ drugiemu ani sobie samemu**

A teza o czymś dobrym postępowaniu niech nie będzie wychwalaniem. Nie mamy co się wzajemnie chwalić. Na świecie są tylko zadania do wypełnienia i wyzwania, które przed nami stoją. Albo potrafimy je wypełnić, albo nie. Żaden kult nikomu nic przystoi. Nie chwal więc ani też nie upokarzaj.

Nie chwal też samego siebie. Swoje osiągnięcia pokazuj w kontekście ważnych osiągnięć innych ludzi. Myśl ludzka rozwija się powoli i jeśli tobie udało się poznać lepiej jakieś sprawy, to zwykle dlatego, że inni przygotowali ci drogę. Może twój wysiłek na twoim etapie poznania był mniejszy niż wysiłek twoich poprzedników, chociaż tobie akurat został dany moment, w którym można było dokonać znaczącego kroku.

W żadnym przypadku nie dbaj o poklask publiczności. Nie staraj się przypodobać innym. Nie poddawaj się bezkrytycznie rozpowszechnionym gustom. Przeciwnie, nie bój się głosić rzeczy niemodnych w twoim środowisku i takich, na które twoi słuchacze zamykają uszy. Nie musisz przy tym specjalnie prowokować sprzeciwu. Nie ulegnij pokusie budowania swojej wielkości na sprzeciwie, na kwestionowaniu autorytetów i szarganiu świętości. Tak samo rzeczowo argumentuj za tym, co jest chętnie słuchane, jak i za tym, co niechętnie.

#### **Szóste: Nie dowierzaj drugiemu, tak jak i sobie samemu**

Staraj się wynajdywać słabe strony tak własnych poglądów, jak i tego, co niewątpliwe dla całego otoczenia. Przez próby zrewidowania podstaw najlepiej przyczynisz się do uwypuklenia ważnych dla wszystkich prawd. Zwłaszcza w badaniach naukowych należy wszystko sprawdzać i podważać wszelkie autorytety. Staraj się też znaleźć pewne walory w tym, co wszyscy ganią, a wady w tym, co wszyscy uznają. Zbiorowe postawy mają swoje przyczyny zwykle w rzeczach mało intelektualnych i bardzo ziemskich, rzadziej w prawdziwości jakichś poglądów lub w sprawach ducha. Ale strzeż się też pokusy oryginalności. Ona również może uderzyć do głowy.

#### **Siódme: Szukaj tego, co istotne**

Zarówno w swoich badaniach, jak i w wypowiedziach innych szukaj spostrzeżeń ważnych. Rzeczy, które są przedmiotem rozważań, przedstawiaj na tle spraw ogólniejszych i ważniejszych. Każde wypowiedziane twierdzenie powinno być właściwie umieszczone w całości wiedzy lub w całości poglądu na świat. Wiedza lub pogląd na świat, które tworzysz swoim intelektualnym wysiłkiem, zawsze stanowi pewną całość. Czy chcesz tego, czy nie chcesz, jest ona systemem. Ważne jest więc, żeby całość ta była konsekwentna, spójna i uwypuklająca bardziej rzeczy ważniejsze niż mniej ważne. Podobnie sprawa się ma z wiedzą innych ludzi. Jeśli więc przekazujesz komuś jakąś informację, wówczas wkraczasz w jego system. Twoją troską powinno być to, ażeby informacja ta zajęła w jego systemie odpowiednie miejsce. Przede wszystkim ażeby nie wprowadzała zniszczeń w jego system wiedzy. Żeby nie pozbawiała ważności informacji pozostałych, zwłaszcza informacji od niej ważniejszych.

W każdym rozumowaniu i w każdym człowieku trzeba starać się odkryć to, co najważniejsze, jak gdyby jego najgłębszy wymiar. W stosunku do ludzi nazywa się to czasem sensem życia, istotnym życiowym wyzwaniem, powołaniem jednostki lub jej przeznaczeniem.

#### **Ósme: Staraj się zbudować coś lepszego, a nie szukać kozłów ofiarnych**

Nie szukaj winnych, ale środków zaradczych. Myśleć należy konstruktywnie, czyli konstruować rzeczywistość lepszą, a nie delektować się brakami istniejącej. Krytykując innych nie rozkoszuj się ich błędami, bo w ten sposób tylko chwalisz samego siebie. Natomiast rozglądaj się za istotnymi przyczynami zła lub błędu. Nie zwalaj wszystkiego, co złe, na rządzących. Oni zwykle nie są gorsi od reszty narodu. Trzeba oczywiście od nich wymagać mądrości w służbie, której się podjęli. Najważniejsze jest jednak, jak naprawić to, co się złego stało, bez względu na to, z czyjej stało się winy. Szukanie cudzych win i błędów jest często obroną samego siebie przed wysiłkiem lub odpowiedzialnością. Jest budowaniem swojego własnego komfortu psychicznego. Jeśli zło uda się

naprawić, ciesz się bez względu na to, komu się to udało. Narzędziem dobra lub głosicielem prawdy może okazać się ktoś, kogo uważasz za nieważnego.

### **Dziewiąte: Nie uogólniaj zbyt pochopnie**

Gdy spostrzegamy jakąś dość ogólną zależność, zwykle nie zauważamy od razu wszystkich istniejących ograniczeń. Zwłaszcza gdy spostrzeżenie jest naszym własnym odkryciem, wówczas przypadki potwierdzające bardziej nas interesują niż ewentualne kontrprzykłady. Też i najkrótszym, a więc i najłatwiejszym sposobem wypowiedzenia zauważonej prawidłowości jest sformułowanie jej w postaci prawa ogólnego. Refleksja nad ograniczeniami przechodzi dopiero później i często jest już skutkiem pewnej wyuczony lub narzucającej się dyscypliny myśli oraz, zastanowienia się nad sensem wypowiedzianego twierdzenia. Jeśli się nie poddamy pewnej dyscyplinie, wówczas łatwo wpadamy w euforię uogólnienia i wypowiadamy zdania, które sami kiedy indziej ocenimy jako jawnie fałszywe.

Twierdzenie z ograniczeniami nigdy nie wygląda tak efektownie jak bez ograniczeń. Stąd może płynąć chęć upierania się przy swoim uogólnieniu. Skupienie się nad ścisłą treścią poszczególnych słów może przywrócić ci właściwy dystans do własnych poglądów i umożliwić ich krytyczne przeanalizowanie. Równie krytycznym trzeba być oczywiście w stosunku do wypowiedzi innych ludzi. Na wszystkich czyhają bowiem te same pokusy.

### **Dziesiąte: Nie używaj przysłów, są zwykle głupotą narodów**

Nie chodzi oczywiście tylko o przysłowia. Unikaj powszechnie używanych stereotypowych zdań i zwrotów. Ich powtarzanie jest łatwizną umysłową. Ludzie stosują je, aby uniknąć wysiłku uzasadniania. Są więc one zwykle objawem bezmyślności.

Są przysłowia bezdennie głupie i fałszywe. Oto przykłady z naszej polskiej tradycji: "Wyjątek potwierdza regułę". - Tymczasem wszyscy uczeni od czasów starożytnych wiedzą, że przeciwnie: wyjątek obala regułę rozumianą jako zdanie ogólne. (Np. jeśli w Karpatach spotkasz krowę rasy czarno-białej, to obalona zostaje teza ogólna, że wszystkie krowy w Karpatach są rasy czerwonej.) "Nadzieja jest matką głupich." - Tymczasem nadzieja jest zwykle natchnieniem najmądrzejszych, ułatwia bowiem przetrwanie trudnych chwil. "Dobrymi chęciami piekło jest brukowane." - Tymczasem można równie dobrze powiedzieć, że dobrymi chęciami niebo jest brukowane, każdy bowiem dobry czyn rodzi się z dobrych intencji.

### **Zakończenie**

Stosując się do powyższych przykazań, pozbawisz może swoje życie intelektualne uroków ringu, ale przyczynisz się do lepszego porozumienia ludzi.